

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA

Miesięcznie w ekspedycji	2,20 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach	2,30 "
Na pocztę, już z odnośnikiem	2,54 "
Kwartalnie w ekspedycji	6,60 "
Na pocztę, już z odnośnikiem	7,62 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

OGŁOSZENIA :

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Tomasz z Wilan., b. w.
Piątek: † Schd., Tekla, p. m.

CHOJNICE, piątek, dnia 23. września 1927 r.

Słońca wschód 5.20 zachód 17.38.
Księżycy wschód 1.25 zach. 14.11.

Konferencje spółdzielcze na Pomorzu.

W dniach 6.—8. lipca r. b. odbyły się konferencje członków zarządów i rad nadzorczych spółdzielni, należących do Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych, i to w Toruniu, Tczewie, Kościerzynie i Tucholi. W konferencjach brało udział około 200 członków Zarządu i Rad Nadzorczych Spółdzielni zarówno kredytowych, jak i rolniczo-handlowych, spożywców, mleczarskich i t. d. Referaty wygłosił: członek Patronatu p. Dr. Spandowski oraz X. Patron Adamski.

Pan Dr. Spandowski na podstawie cyfr wyjaśnił obecne położenie spółdzielczości na Pomorzu, wykazując pocieszający i coraz szybciej się wzmagający wzrost udziałów i wkładów oraz rosnące do spółdzielczości zaufanie. Wyjaśniono równocześnie stosunki kredytowe, podział kredytów oraz trudności, które należało zwalczyć, ażeby dla spółdzielni pomorskich odpowiednio uzyskać kredyty. X. Patron Adamski w obszernych wywodach wyjaśnił zebrany powstanie i zasady wielkich grupowań spółdzielczych w Polsce oraz poświęcił specjalną uwagę typowi spółdzielczemu, przyjętemu w Unji Związków Spółdzielczych i rozszerzającemu się coraz więcej na obszarze całej Polski. Związki, tworzące Unję Związków Spółdzielczych, uznają, że w obecnych warunkach Polski wobec konieczności stworzenia silnego średniego stanu potrzeba zakładania i tworzenia spółdzielni silnych, wszechstronnie działających i opartych na fachowych siłach. Spółdzielczość ta zorganizowana obyć się będzie mogła bez subwencji rządowych i stanie się rzeczywiste wyrazem zdrowej i obywatelskiej samopomocy.

Unja Zw. Sp. wraz z swoją centralą finansową, Bankiem Związku Spółek Zarobkowych reprezentuje obecnie najsilniejszy odłam spółdzielczości w Polsce, obejmując swoją działalnością wszystkie naszego państwa części. Wobec tego, że cyfry bilansowe spółdzielni, należących do U. Z. S., zbliżają się do dwustu milj. zł. bez centrali finansowej, która sama obecnie reprezentuje cyfrę bilansową przeszło 160 milj. zł., Unja Związków Spółdzielczych jest jednym z najpoważniejszych czynników w życiu gospodarczym Polski. Spółdzielczość U. Z. S. dumna jest z tego, że zdołała sama wytworzyć sobie centralę finansową, która jest największym bankiem prywatnym w Polsce i to bez pomocy obcych kapitałów. Centrala finansowa jest tak silna, że banki państwowe i Bank Polski przyjmują gwarancje jej za spółdzielczość do wysokości niemal już 40 milj. zł. Kapitały własne Banku Związku i spółdzielni U. Z. S. przekroczyły dawno kwotę 60 milj. zł. i same dają dostateczne zapewnienie na kredyty, osiągnięte z wielkich bankowych instytucji. Spółdzielczość kredytowa coraz więcej otrzymuje wkładów oszczędnościowych, musi jednakowoż właśnie dla tego dbać o płynność swoją i starać się o to, by miała w wypadku ewtl. popłochu deponentów dostateczne fundusze na zwrot wkładów wypowiedzianych w krótkim terminie. Stosunki do banków państwowych i do władz państwowych po długich i ucziłłych wyjaśnieniach mylnych i błędnych sądów

Odroczenie Sejmu!

Warszawa. Posiedzenie Sejmu dnia 20. września 1927 r. rozpoczęło się o godz. 3.15.

Na ławach rządowych zajęto miejsce wyjątkowo kilku ministrów.

Marszałek Sejmu Rataj, otwierając posiedzenie zawiadomił, że sąd zażądał wydania posła Dobija a poseł Popielec złożył mandat poselski.

Przed porządkiem dziennym zażądał głosu wiceprezes Rady Ministrów dr. Bartel, który odczytał następujące zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie odroczenia nadzwyczajnej sesji sejmowej:

Na podstawie art. 25 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej odraczam z dniem 20. września 1927 r. sesję nadzwyczajną Sejmu na dni 30.

Warszawa, 20. września 1927 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (—) Ignacy Mościcki. Prezes Rady Ministrów (—) Józef Piłsudski.

Nieoczekiwane powyższe zarządzenie wywołało na ławach poselskich konsternację.

Wobec zarządzenia Pana Prezydenta, odraczającego sesję sejmową, Marszałek Sejmu zamknął posiedzenie o godz. 15.19.

Po odczytaniu aktu wicepremier skierował się zaraz ku wyjściu, a za nim ministrowie

Na sali tymczasem powstała wrzawa. Słychać było głosy: „A gdzie konstytucja?”. Posłowie socjalistyczni, Liberman i Kwapiński, wołali: „Tehorze, boicie się!”

Marszałek Sejmu oświadczył, że wobec zarządzenia Prezydenta nie może kontynuować posiedzenia, ani nie może wypowiedzieć żadnych uwag.

Zaraz po posiedzeniu rozpoczęły się narady klubów. W rozmowach kulurowych panowały na ogół nastroje bardzo opozycyjne.

Wskutek odroczenia Sejmu stał się bezsilny. Sejm został otwarty, sesja zwołana, ale obradować nie wolno.

Odroczenie nastąpiło w momencie, gdy Sejm rozpoczynał obrady nad wnioskami Z. L. N. które w Istocie swej wszystkie są wotami nieufności dla rządu.

W niektórych kołach zwracają uwagę, że najważniejszym względem dla którego rząd nie chce Sejmu rozwiązać, jest pożyczka zagraniczna.

Sesja Ligi Narodów zostanie zamknięta w końcu września.

Genewa. Dzisiaj przed południem o godz. 10-tej odbyło się posiedzenie plenarne Zgromadzenia Ligi Narodów, na którym Zgromadzenia wysłuchało sprawozdanie 2-giej komisji dla spraw społecznych i gospodarczych. Dzisiaj ma się odbyć także posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym Rada ma omówić

niezależnie dotąd kwestje gdańskie w sprawie eksterytorjalności na Westerplatte i prawa skargi kolejarzy gdańskich. Według dotychczasowego stanu rzeczy sesja wrześniowa Ligi ma się zakończyć w dniu 29. lub 30. bm. Briand i Stresemann pozostaną w Genewie aż do końca sesji.

Wrzenie na Litwie.

„Janaukas Zinas” donosi, iż rozproszeni przez wojsko litewskie powstańcy w Tauragach, zbiegli do lasów i tam sformowali oddziały partyzanckie, które popierane przez włościan, urządzają napady na biura rządowe.

W Jurburgu powstańcy wtargnęli do miasteczka, aresztowali policjantów, których następnie puścili na wolność i odeszli, uprowadzając za sobą naczelnika policji. W pobliskim lesie powstańcy wychłostali naczelnika policji i odesłali go do mia-

steczka.

W Kiejdanach aresztowano podoficerów dywizjonu artylerji, podejrzanych o sprzyjanie opozycji.

W Kownie rozwiązano kilka oddziałów wojskowych, w obawie przed przeciwnymi nastrojami, które zaznaczyły się wśród żołnierzy.

W Możajkach aresztowano tak wielką liczbę ludzi, iż zabrakło w miejscowym więzieniu miejsca.

obecnie ułożyły się dobrze, a poprawne wykonywanie zobowiązań przez spółdzielnię U. Z. S. sprawia, że wielkie instytucje kredytowe coraz więcej do spółdzielczości U. Z. S. naberają zaufania.

Pomimo strat dewaluacyjnych i zniechęcenia ludności, zaznacza się już znaczny wzrost wkładów oszczędnościowych w wszystkich dzielnicach państwa. Najlepszy dowód, że z jednej strony wraca zaufanie, a z drugiej strony ludność przekonała się, że nie spółdzielczość zwinęła straty dewaluacyjne. Obszerne omówiono szkodliwą i nieobywatelską działalność „Gazety Grudziądzkiej”, która wbrew lepszej wierze stara się ludność zniechęcić do Banków Ludowych, zamiast dążyć do tego, by wyjaśnić właściwe przyczyny dewaluacji, całą siłą poprzeć usiłowania spółdzielczości. Obszerne omówiono potrzebę zagęszczenia sieci

spółdzielni, tak samo poświęcono sporo czasu sprawie mleczarskiej i jajczarskiej oraz innym działom spółdzielczości rolniczej. Kwestje rzemieślnicze i stanowe omówiono szerególnie w Toruniu.

Wykazało się, że w tej dziedzinie pierwotne rozbieżności już zostały usunięte. Tak samo stwierdzono, iż prawidłowy podział pracy pomiędzy organizacjami zawodowymi poszczególnych stanów, a organizacją spółdzielczą, który bezpośrednio po wojnie doznał zamęcenia, dziś określa się coraz jaśniej i wyraźniej, wskutek czego organizacje zawodowe i spółdzielcze pracują obok siebie, uzupełniając się wzajemnie, a nie przeszkadzając.

W dyskusji omówiono jeszcze szereg specjalnych kwestji, na które referenci dawali wyjaśnienia. Przebieg i treść konferencji świadczy, że w spółdzielczości

pomorskiej duch jest dobry, przeświadczenie o pożyteczności swej pracy nie zginęło i że spółdzielczość mimo agitacji przeciwnej rozrasta się pod każdym względem, co jest dowodem, że ludność już zrozumiała bezpodstawność agitacji, skierowanej przeciwko Bankom Ludowym,

Co powie Trockl delegatom amerykańskich robotników, dziennikarzy i profesorów?

W Rosji sowieckiej bawi od kilku dni delegacja amerykańskich robotników, dziennikarzy i profesorów. Działacze sowieccy, starając się pozyskać względy Amerykanów, spełniają prawie wszystkie ich życzenia. Pewne zakłopotanie dziśszym panom Rosji sprawiło niewątpliwie życzenie delegatów amerykańskich co do zezwolenia im na złożenie wizyty u Trockiego. Ze jednak chodziło tu o życzenie gości amerykańskich, trudno było ostatecznie zadanemu temu się sprzeciwić. Tak się więc stało, że bawiący obecnie w Moskwie delegaci amerykańskich robotników dziennikarzy i profesorów, przyjęci zostali przez lidera opozycji komunistycznej, Trockiego, który udzielił im szczegółowych odpowiedzi na cały szereg przedstawionych mu pytań. Trzeba, przyznać, że Trockl w swym wywładzie okazał maksimum lojalności w stopniu do Stalina i całego obecnego rządu sowieckiego. Nie bacząc jednak na to, grupa Stalina bardzo z wywydu tego jest niezadowolona, podając wynurzenia Trockiego ostrej krytyce.

O czym więc mówił Trockl? W zasadzie o rzeczach dość poważnych, gdyż wśród pytań delegacji amerykańskiej nie brak było pytań bardzo drażliwych. Tak naprzykład jedno z pytań brzmiało w sposób następujący: Czy można powiedzieć, że państwo sowieckie jest krajem demokratycznym, czy też powiedzieć należy, że panują tu dyktatura jednej klasy, względnie jednej części tej klasy, w danym wypadku — partji komunistycznej? Inne znów pytanie opiewało: Dlaczego w ZSSR nie ma wolności słowa i prasy dla wszystkich bez wyjątku, a więc i dla przeciwników systemu sowieckiego? Albo: Czy nie może się stać, że przy systemie radzieckim naród mógłby być z rządów sowieckich niezadowolony, nie mógłby znaleźć sposobów wyrażenia swego niezadowolenia. Nie mniej charakterystyczne było również pytanie następujące: Czy nie zbliża się dzień, kiedy Rosja sowiecka uzna w życiu publicznym zasadę wolności słowa i poglądów zarówno wobec robotników, jak i wobec tych wszystkich, którzy nie pochwalały metod politycznych rządu.

Odpowiadając na powyższe pytania, Trockl stwierdził przedewszystkiem, że demokracji na świecie wogóle nie ma, i że w Europie i Ameryce rządzi nie demokracja, lecz ukrywająca się pod zewnętrzniemi formami demokracji klasa kapitalistyczna.

Zdaniem Trockiego na całym świecie nie ma też żadnej wolności prasy. Najmniej stosunkowo krępowaną jest, według jego słów, prasa sowiecka, gdyż brak ustroju sowieckiego w rosyjskiej prasie partyjnej krytykować można daleko bardziej wyczerpująco, niż w sprawie państw europejskich brak ustroju burżuazyjnego,

Wydawaćby się mogło, że Trocki, odwołując się w ten sposób do dziennikarstwa i robotnikom amerykańskim, postępuje tak, jak na dobrego komunistę przystoi. Innego wszakże zdania jest rządząca grupa Stalina, zasadniczo, jak się zdaje, obawiająca się wszelkich przejawów inicjatywy i choćby najjaśniejszych deklaracji publicznych ze strony przywódcy opozycji komunistycznej. Świadczy o tym wymownie artykuł „Prawdy”, poświęcony krytyce powyższego wywiadu Trockiego. W artykule tym czytamy, że Trocki popełnił wielki błąd, oświadczać w rozmowie z Amerykanami, że w Rosji socjaldemokratycznej nie ma demokracji. „Prawda” jest zdania, że delegatów amerykańskich należało właśnie przekonać o istnieniu w Rosji najidealniejszej w świecie demokracji.

W dalszym ciągu „Prawda” niezadowolona jest z odpowiedzi Trockiego na pytanie co do możliwości ogólnego niezadowolenia ludności rosyjskiej z polityki sowieckiej. Trocki odpowiedział bowiem, że ewentualne takie niezadowolenie z łatwością można by było usunąć drogą krytyki wewnętrznej. „Prawda” wyciąga z tego wniosek, że Trocki zasadniczo dopuszcza możliwość ogólnego niezadowolenia wśród mas rosyjskich. Zdaniem „Prawdy” obowiązkiem Trockiego było wytknąć delegatom amerykańskim, że ludność rosyjska wszelkimi siłami rząd sowiecki popiera, korzystając przytem z takich praw, jakich nie mają mieszkańcy żadnego państwa.

Trocki nazwał pytania delegacji amerykańskiej trudnymi. I to się „Prawdzie” nie podoba. Zdaniem centralnego organu sowieckiego, były to pytania bardzo proste, i każdy przeciętny uświadomiony bolszewik z łatwością potrafiłby na nie dobrze odpowiedzieć. Trocki tymczasem zupełnie się dezorientował i popełnił z punktu widzenia Stalinowców — „tylko grubych błędów”.

SPRAWY POLSKIE.

Nagły powrót p. Piłsudskiego.

Warszawa. Wbrew urzędowym zapewnieniom, że premier wróci do Warszawy dopiero 22. bm., marszałek Piłsudski wrócił niespodziewanie już dnia 19. o godz. 18.20.

O godz. 19. zawezwał do siebie wicepremiera Bartla na konferencję, która trwała do późnej nocy.

Wynikiem konferencji tej niezawodnie była decyzja odroczenia sesji sejmowej.

Posel Popiel złożył mandat.

Warszawa. Poseł Popiel, prezes klubu N. P. R., nadesłał na ręce marszałka sejm pismo, w którym prosi o zwolnienie go z mandatu poselskiego. Jako motyw podaje poseł Popiel chęć oczyszczenia się przedtem z zarzutów.

Deficyt 9 mil. 260 tysięcy w złocie

wykazuje bilans handlowy za sierpień. Warszawa. Bilans handlowy za sierpień wykazuje pewną poprawę, niemniej jednak saldo ujemne wynosi 9260000 zł. w złocie. Wartość przywozu sierpniowego wynosiła 129 milionów zł.

JULIUSZ VERNE.

Skarby wulkanu.

39)

— Mocno się cieszę — rzekł do doktora — z pochwał, które mi pan darzy swą nową pielęgniarzką. To znaczy, że nie omyliliem się w sądzie o niej; przypuszczam, że przyszłość gotuje panu nie jedną miłą niespodziankę.

Summy Skim zato spośpinał, a nawet zaczął się niepokoić.

— Przepraszam, doktorze — rzekł — pan mówi wciąż o jednej... a wszak były dwie, jeżeli mnie pamięć nie myli.

— Tak, to prawda — przyznał doktor ze śmiechem. — Ale, pominawszy, że dzisiejszą moją pielęgniarzkę znałem od dawna, a towarzysząc jej kuzynki — wcale, nie miałem nawet czasu się jej przypatrzeć. W dziesięć bowiem minut po przybyciu do szpitala wyszła i dopiero o dwunastej była zpowrotem, przebrana jak koczak, z kilofem na ramieniu i rewolwerem u pasa. Wczoraj zrana, gdy spytałem o nią, powiedziano mi, że wyruszyła, nie powiedziawszy słowa nikomu. Dopiero przez jej kuzynkę dowiedziałem się, że ma zamiar poszukiwać złota jak mężczyzna.

podczas gdy w lipcu bież. r. 139 193 000 zł. Wartość wywozu 120 600 000 zł., podczas gdy w lipcu wynosił 113 900 000 zł. Na zmniejszenie salda ujemnego wpłyło znaczne ożywienie się wywozu tkanin, niektórych nawozów sztucznych, węgla i produktów naftowych, wreszcie paszy i jaj.

Dwa nowe projekty dekretu prasowego.

Warszawa. W związku z dokonaniem przez Sejm uchYLENIEM z kolei drugiego dekretu prasowego, w kołach parlamentarnych, popierających rząd, twierdzą, iż rząd posiada dwa nowe projekty dekretu, które mogą być każdej chwili wprowadzone.

Nowy wojewoda kielecki.

Warszawa. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał wczoraj nominację wojewody stanisławowskiego p. Korczaka na wojewodę kieleckiego.

ZAGRANICA.

Tępienie masonerii w Italii.

Rzym. — „Popolo d'Italia” donosi, iż w Livorno aresztowano 6 przywódców tamtejszej loży wolnomularskiej. W czasie rewizji skonfiskowano tajne akta masonerii, zawierające listy łóż masonskich w całej Italii. Wynika z nich, iż organizacja masonska liczy w Italii mimo represji, bardzo wielu zwolenników.

W Gdańsku ślubują wierność ojczyźnie niemieckiej.

Gdańsk. Wczoraj obradował tu doroczny kongres Związku robotników narodowo niemieckich w. m. pod przewodnictwem nacjonalistycznego posła do sejmu gdańskiego Schütza. Po omówieniu spraw organizacyjnych uchwalono rezolucję, ślubującą wierność ojczyźnie niemieckiej. W dyskusji przemawiał między innymi przewodniczący Związku, poseł Schütz, który swoje przemówienie zakończył życzeniem, aby orły pruskie w jaknajkrótszym czasie powróciły do Gdańska.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Zgon J. E. Ks. Biskupa Klundera.

Pelplin. We wtorek, 20. bm. o godz. 11.30 wiecz. zmarł po dłuższej chorobie Ks. Biskup tytularny Selimbryjski Jakób Klunder, ur. w r. 1849 wyswięcony na kapłana w 1876 roku. Sakrę biskupią otrzymał śp. Ks. Klunder w r. 1907.

Już czas odnowić przedpłatę!!!

W czasie od 15-25 września br. będą listowo przedkładał abonentom pocztowym kwity do zapisywania „Dziennika Pomorskiego” i „Ludu Pomorskiego” na IV. kwartał 1927 r. Komu odnowienie przedpłaty na cały kwartał sprawia pewne trudności, może zażądać od listonosza, ażeby kwit z prenumeratą kwartalną zmienił na miesięczną. Można włączyć zamawiając kwartalnie lub miesięcznie.

Gazeta najlepszy przyjaciel !! Gazeta najlepszy towarzysz !!

— A zatem wyruszyła? — zapytał Summy.

— Najoczwieźniej — rzekł doktor, dodając: — Widziałem niktędy typ osobliwy w swoim życiu, lecz, przyznam się, że podobnego nie spotkałem nigdy!

— Biedaczka! — szepnął Summy. — Jak pan mógł pozwolić na krok tak szalony!

Doktor jednak tych słów nie słyszał. Ben Raddle bowiem zagadnął go o Dawson City, a doktor Pilcox, dumny ze swego miasta, zaczął mówić o nim z ożywieniem.

— Tak — powtarzał — słusznie należy mi się miano stolicy Klondike'u przyznane mu przez rząd kanadyjski.

— Stolicy dopiero w zawiązku — zauważył Ben Raddle.

— Jeżeli nią nie jest w zupełności, to stanie się nią niebawem, zważywszy, że liczba mieszkańców wzrasta z dniem każdym.

— Dzielisz zaś liczy? — spytał Ben.

— Około dwudziestu tysięcy.

— Niech pan powie około dwudziestu tysięcy przechodniów. W ziemie Dawson City musi być puste.

— Przepraszam, dwadzieścia tysięcy stałych mieszkańców, osiadłych tu z rodzinami.

Podczas tej rozmowy Summy siedział oswiały. Myśl jego biegła za Jane Ed-

Szczegóły przyjęcia Polskiego paktu o nieagresji w Genewie.

Geneva. Wczoraj donosiliśmy krótko w „Ostatnich Wiadomościach”, że rezolucję polską o nieagresji przyjęto w Genewie przez aklamację. Dziś podajemy bliższe szczegóły:

Tekst tej propozycji uzgodniony w ciągu tygodnia pertraktacjami z innymi delegacjami, ma charakter solennej deklaracji Zgromadzenia, potępiającej wojnę, jako sposób rozwiązywania zatargów międzynarodowych i zalecającej załatwienie ich środkami pokojowymi. Deklaracja ta była już raz osiłą, dokoła której obracała się debata ogólna w pierwszym tygodniu Zgromadzenia. W tym to czasie opinia Zgromadzenia była podzielona. Z jednej strony ujawniał się pogląd państw mniejszych, które uważały tekst złożony Zgromadzeniu, za niewystarczający i pragnęły rozszerzyć go do rozmiaru pierwotnej polskiej propozycji. Z drugiej strony stanęły wielkie mocarstwa, które współpracowały przy ostatecznym ustaleniu redakcji polskiej rezolucji przed przyłączeniem się do niej. Udzielając jej wreszcie swego poparcia, państwa te w ten sposób wytyczyły granicę, do której pragną posunąć się na terenie Ligi Narodów w formalnym wystąpieniu w dziedzinie bezpieczeństwa i arbitrażu.

Wprowadzenie propozycji polskiej na komisję stanowiła przeto poddanie jej ponownej próbie oceny ze strony państw reprezentowanych w komisji. Delegat Holandii podkreślił, że potępienie wojny napastniczej nie jest wystarczające i że pragnie złożyć poprawkę do tekstu, według której wszelka wogóle wojna byłaby uznana za niedozwoloną. W ten sposób zamierzał on nadać tej deklaracji wartość, jaką miała w pierwotnym polskim tekście. Jednakowoż licząc się z obecnym poli-

tycznym układem sił na Zgromadzeniu i nie widząc możliwości uzyskania na nią zgody, wyrzekł się swego zamiaru. Działająca debata Zgromadzenia wykazała zupełne zbliżenie poglądów i wspólną dobrą wolę poparcia polskiej propozycji co do utrzymania w całej pełni znaczenia moralnego polskiej rezolucji i nadania jej charakteru solennej deklaracji. Nawet Scialoja i Politis, którzy w dyskusji generalnej na plenum poddali propozycję polską ostrej krytyce, przyłączają się do niej całkowicie i stwierdzają jej doskonałe znaczenie. Po krótkich przemówieniach delegatów Niemiec, Austrii, Norwegii, Anglii, Francji, Kuby, Italii, Finlandji, San Salvadoru i Japonji, którzy wszyscy przyłączyli się do polskiej rezolucji, została ona przyjęta przez aklamację przy burzliwych oklaskach.

Geneva. Na dzisiejszym posiedzeniu 2-jej komisji przemawiał delegat polski Gilwic Omawiając rezultaty majowej konferencji gospodarczej, mówca zaznaczył, że zarysowały się na niej 3 linie wytyczne pracy: 1) nad podniesieniem zdolności spożywczej mas, 2) nad racjonalizacją produkcji, 3) nad zniesieniem przeszkód w obrocie handlowym. Z kolei delegat polski p. Gilwic określił stanowisko Polski, odczytując deklarację rządu polskiego, złożoną w swoim czasie w sekretarjacie Ligi. Następnie podkreślił konieczność rozwinęcia organizmu ekonomicznego Ligi Narodów zgodnie z zaleceniem konferencji i zaznaczył, że Polska gotowa włączyć udział w tych pracach i iść po linii przez konferencję wyrażonych, mając na względzie utrwalenie pokoju gospodarczego i politycznego świata.

Z WOJEWÓDZTWA.

CHOJNICE, dnia 22. września 1927 r.

— Oddział Banku Polskiego w Chojnicach.

Dnia 18. bm. zwiędził prezes Banku Polskiego p. Karpiński miasto Chojnice i odbył dłuższą konferencję z p. Burmistrzem dr. Sobierajczykiem, w toku której, szczegółowo zasięgał informacje z dziedziny życia gospodarczego, spółdzielczego, handlowego i finansowego miasta oraz bliższej i dalszej okolicy, o ile ostatnia, pod względem zakresu działania miejscowego oddziału Banku Polskiego w rachubę wchodzi. Pan Prezes Banku Polskiego projekt założenia oddziału Banku Polskiego w Chojnicach bardzo przychylnie traktuje, tak, że miasto Chojnice i grawitująca ku niemu okolica może już w krótko się doczekać oddziału Banku Polskiego.

Pan Prezes Karpiński odjeżdżając oświadczył p. Burmistrzowi, że miasto Chojnice dodatnie robi wrażenie, i dziwił się niemało, że miasto takich rozmiarów jak Chojnice posiada park miejski 250-morgowy i ponadto 1200 morgowy las.

— Podziękowanie. Składam serdeczne podziękowanie p. Maksymilianowi

Grochowskiemu znanemu sympatykowi V. druž. harc. za ofiarowanie kilkadziesiąt książek do biblioteki naszej dużyny. Książk, kom. V. druž. harc.

— Loty pasażerskie. Dnia 25. bm. o godz. 14.00 przybędzie w razie pogody samolot sanitarny z 4. pułku lotniczego z Torunia do Chojnic. Samolot ten będzie służył tak samo do wylotów pasażerskich. Naczelny lekarz garnizonu.

— Egzamin na szoferów. Wojewódzka Komisja Egzaminacyjna urzędować będzie 24. września w starostwie w Kościerzynie celem egzaminowania szoferów i badania pojazdów mechanicznych.

— Podróż po Palestynie. W niedzielę wieczorem, o godzinie 8. odbędzie się na auli państw. gimnazjum wykład ks. Kirsteina z przeliczeniami na temat: Podróż po Palestynie. Wstęp 50 groszy na pokrycie kosztów (przezrocza i światło) ewentualny zysk przeznaczony na organizację w kościele gimnazjalnym. — W sobotę wieczorem o godz. 7. odbędzie się ten sam wykład dla starszej młodzieży szkolnej. Wstęp wolny.

— Z sali sądowej. Zuzanna Sajnaj, zam. w Lotynie osk. o przekroczenie monopolowe, przewożenia papierosów

jest p. H. J. Williams, i The Bank of British North America.

— To wystarczy. A gdzie? — Dawson City posiada trzy kościoły: katolicki, protestancki i anglikański.

Zbawienie dusz jest więc zabezpieczone. Jeżeli można to samo powiedzieć o zbawieniu ciała.

— A co pan myśli, panie Skim! Mammy dyrektora konnej policji, kapitana Stearns, Kanadyjczyka pochodzenia francuskiego i kapitana Harper, dyrektora poczty i obaj rozporządzają około sześćdziesięciu ludźmi.

— Ja myślę, doktorze — odrzekł Summy Skim — że ten oddział policyjny jest niewystarczający w stosunku do liczby i rodzaju ludności miasta.

— Zwiększą go, o ile okaże się tego potrzeba — upewniał doktor; — rząd kanadyjski nie omieszka uczynić wszystkiego, aby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom stolicy Klondike'u.

Trzeba było słyszeć, jak doktor Pilcox wymawiał wyrazy: stolica Klondike'u!

— A zatem wszystko idzie jak najlepiej — rzekł Summy Skim. — Zresztą, nie wiem, dlaczego właściwie zadają panu te pytania. Krótkość mego pobytu nie pozwolił mi, mam nadzieję, ocenić zalet Dawson City. I aby miasto posiadało hotel, nie żądam niczego więcej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nieoclonych. Po przeprowadzeniu rozprawy uznał sąd osk. winną i zasądził ją na 6 zł. grzywny oraz koszty. Leokadja Sikora z Bytomia oskarż. o ukrócenie opłaty skarbowej, uznał sąd winną i zasądził na grzywnę 687,50 zł którą w razie nie zapłacenia zamienia się na karę więzienia, licząc 40 zł. za jeden dzień. Poza tem orzeczono konfiskatę 1000 papierosów i 50 cygar oraz koszty sądowe. Bernadyna Odyjowa z Sliwic osk. o ukrócenie należności skarbowej uznał sąd winną i zasądził ją na grzywnę 547,50 zł. a w razie nieściągalności nastąpi kara aresztu licząca po 20 zł. za jeden dzień. W miejsce konfiskaty przemycionych papierosów i cygar orzeczono w myśl art. 19 ustawy karno skarbowej dodatkową grzywnę 155 zł. oraz koszty postępowania. Ella Chmarnyńska, z Budzisk, pow. Tuchola, osk. o przestępstwo skarbowe została zasądzona na grzywnę 460 zł, a w razie nieściągalności nastąpi kara aresztu, ponadto konfiskata 1000 sztuk papierosów i 100 cygar i 0,4 kg. tytoniu. Koszty ponosi oskarżona.

Czersk. (Z targu.) Na ostatnim targu płacono za funt masła 3,00 zł., za mendeł jaj 2,70—2,80 zł. za kartofle płacono 5,00—5,50 zł.

— (Zniżka cen chleba.) Stosownie do ogłoszeniu p. burmistrza zniżyli tutejsi piekarze cenę chleba o dalsze 5 groszy, tak iż obecnie chleb trzyfuntowy kosztuje 0,90 zł.

Starogard. (Ostatni targ.) Na ostatnim targu na konie i bydło było mało ruchu. Koni sprzedano mało, dlatego też mały popyt. Cena przeciętna wahała się pomiędzy 300 a 500 zł. Krowy sprzedano stosunkowo wiele. Ceny mimo to nie były niskie. Przeciętna cena była 250—350 zł. Za najlepszą krowę uzyskano 450 zł. Wiele zwierzęta prosiat. Sprzedawano je po 38—60 zł. Popyt na prosiata był duży.

Starogard. (W obce ręce.) Wykupiono swego czasu z rąk żydowskich „Starogardzka fabryka mebli” przeszła znowu w posiadanie żydów. Nabyła ją obecnie żydowska spółka z Gdańska, na czele której stoi niejaki Paweł Diamand. Kurczy się powoli polski stan posiadania.

Lopatki. (Bezczelne postępowanie Niemca). Przed kilkoma dniami zaszedł w włosce naszej każdego Polaka do głębi oburzający wypadek, który podajemy pod przegięz opinii publicznej. Palito się bowiem pewne gospodarstwo w Miśliwcu i sołtys tutejszy p. Frącz zgodnie z istniejącymi w takich wypadkach przepisami zażądał od Niemca Schmidta koni, by z tutejszą strażą pospieszyc do ugaszenia pożaru. Schmidt, który jest „Reichsdeutscher” i posiada państwową osadę, wzbraniał się jednak oddania koni sołtysowi, a na jego naleganie przyjął nawet postawę groźną, mówiąc, że o ile nie chce w tej chwili opuścić zębami, to ma się natychmiast oddalić i dla palących się osad polskich on koni nie oddaje do akcji ratunkowej.

Skarszewy. (Złot Kat. Młodzieży Polskiej). W ubiegłą niedzielę odbył się w naszym miasteczku złot Kat. Młodzieży polskiej i poświęcenie sztandaru. Chociaż pogoda nie sprzyjała złotowi, przybyła jednak spora liczba towarzyszy pomiarzajscowych tak, że w pochodzie na liczone 17 chorągwi i około 500 uczestników. Pochód nasamprzew udał się do kościoła na mszę św., którą odprawił ks. patron okręgowy Jeka; kazanie wygłosił serdecznie i treściwie ks. patron Danlmann ze Starogardu. Po dokonanych akcie poświęcenia towarzystwo udało się na rynek, gdzie nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych i składanie życzeń. Odbyła się jeszcze defilada przed władzami, poczem udano się na obiad. Po południu nastąpiły pierwsze obrady złotu. Wieczorem odbyły się na dwóch salach przedstawienia amatorskie.

Grudziądz. (Bacznosc ogrodnicy pomorscy.) W niedzielę, dnia 25. września b. r. odbędzie się w Grudziądzu zjazd ogrodników i pomocników zatrudnionych w ogrodach handlowych, miejskich, dworskich i prywatnych, celem założenia

związku ogrodników i pomocników chrześcijańskich.

Wszyscy ogrodnicy i pomocnicy, którym zależy na podniesieniu ogrodnictwa w ogólnosci i możności korzystania z porad i pomocy winni uczestniczyć w zjeździe.

Zjazd rozpocznie się o godz. 10. rano w lokalu „Leśniczówki” w parku miejskim. (5 minut drogi od dworca kolejowego.)

Grudziądz. (Konfiskata „Gazety Grudziądzkiej”. Sobotni numer „Gazety Grudziądzkiej” został skonfiskowany z powodu napastliwego artykułu pod tytułem „Walka o prawdę dziejową, ciekawy proces: losy skargi p. Kulerskiego przeciwko swym oszczercom w Sądzie Powiatowym w Grudziądzu”.

— (Eksport grzybów.) Nawiązując do wzmianki ostatniego naszego komunikatu, którą zawiadomiliśmy, że z dniem 1-go stycznia 1927 r. eksport grzybów jest zwolniony od podatku przemysłowego — niniejszym podajemy do wiadomości, że tuż Izba Przemysłowo-Handlowa posiada szereg informacji zagranicznych, zawierających możliwości eksportu polskich grzybów. Materiał informacyjny w tym kierunku jest szczegółowo opracowany i zawiera warunki sprzedaży, kalkulację towaru itp. na rynkach zagranicznych. — Przedewszystkiem polskimi grzybami interesuje się Ameryka, której rynek na ten artykuł jest niezmiernie pojemny. Następnie Izba posiada adresy firm jugosłowiańskich, niemieckich i szwajcarskich, które bardzo chętnie nawiązałyby stosunki handlowe z polskimi eksporterami wszelkich grzybów. Wobec tego prosimy zwracać się do tuż Izby Przemysłowo-Handlowej o informacje w tym kierunku, ponieważ handel grzybami, posiadający w Polsce wszelkie możliwości eksportu — winien być jak najprędzej przez nasze sfery handlowe zorganizowany.

Radzyn. (Koni wrócił do dawnego właściciela.) Przed kilku dniami znalazł się przy zagrodzie rolnika, p. Goryńskiego na wybudowaniu przy Radzynie koń. P. Goryński stwierdził, że jest to koń, który był dawniej jego własnością, lecz sprzedał go przed mniej więcej dwoma laty do powiatu lubawskiego, a obecnie samowolnie wrócił do swego pana. Podziwiać można mądrość i pamięć zwierzęcia.

Gniew. (Pożar.) W ub. tygodniu w godzinach popołudniowych wybuchł nagle pożar przy ul. Sobieskiego. Zaalarmowana straż pożarna w stosunkowo krótkim czasie stawiała się na miejscu, lecz niesfety węże i śpięcia okazały się nieodpowiednie, tak, że tylko dzięki wojsku, które rychło przybyło z pomocą, katastrofa nie przybrała większych rozmiarów.

Tego samego dnia spaliła się wieża, w której mieścił się rozdzielnik elektryczny, dostarczający dla miasta przez elektrownię w Stockich Młynach.

Świecie. (Z Sejmiku Powiatowego.) Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku Powiatowego załatwiono następujące sprawy. Uznano mandat członka Sejmiku Pow. p. M. Grajewskiego z Przechowa za wakujący. W miejsce wymienionego wstępuje p. Marcelli Bielński z Morska. Uchwalono komendzie Policji Państwowej w Świecie motocykla dla celów służbowych nie dostarczyć, a sprzedać go w drodze publicznej licytacji. Uchwalono budżet powiatowy dodatkowy na rok 1927—28 w wysokości 51.630,94 celem pokrycia deficytów budżetowych gmin wiejskich, spowodowanych zakazem poboru nielegalnego podatku od psów i przedmiotów zbytkowych. Pokrycie znajdujące ten wydatek w większych wplywach w budżecie głównym preeliminowanych.

Brodnica. (Ojcoobójstwo) Przed sądem okręg w Brodnicy toczył się niedawno proces przeciw Erykowi Turau, oskarżonemu o zamordowanie ojca, właściciela majątku. Proces ten wzbudził olbrzymie zainteresowanie wśród publiczności i świadków, którzy stanęli przeważnie po stronie młodocianego zabójcy.

Tragedją rodziny był niesamowity charakter zamordowanego, który gnębiąc w domu żonę i syna, wszystkie pieniądze tracił na hulanki. Krytycznej nocy, tj. w listopadzie r. ub. gdy Turau po sprzedaży majątku bydzie nie zjawił się w domu, syn jego na życzenie matki poszedł po ojca, a zastawszy go w knajpie, wezwał do powrotu do domu. Turau, ujrawszy syna, rzucił się na niego i począł go bić. W czasie szamotania młody Turau zdjął drewniany pantofel z nogi i tak silnie ojca uderzył w głowę, że ten padł bez

Najnowsze wiadomości.

(Informacje własne.)

P. Piłsudski odroczył i Senat.

Warszawa. (Radjo.) Pan nasz i sesję Senatu na jeden premier Piłsudski odroczył równocześnie.

Odroczenie sesji Senatu w Warszawie.

Warszawa. (Radjo.) Dzisiaj o godz. 12 min. 30 zebrał się konwent seniorów Senatu na posiedzenie celem ustalenia programu prac Senatu na mającej się rozpocząć w czwartek nadzwyczajnej sesji Senatu. Podczas gdy konwent seniorów obradował, przybył do gmachu Sejmu o godz. 12 min. 45 porucznik Zaćwilichowski i wręczył sekretarzowi marszałka Trąpczyńskiego, p. Mollowi pismo wicepremiera Bartla, w którym wicepremier Bartel przysyła marszałkowi Senatu zarządzenie Prezydenta Rzplitej następującej treści:

Rząd sowiecki odwoła Rakowskiego.

Moskwa. (Radjo.) Rząd sowiecki ostatecznie ustąpił naciskowi ze strony Francji i zamierza odwołać Rakowskiego z Paryża.

Miasto Lipsk odmówiło datku na „Hindenburgspende”

Berlin. (Radjo.) Rada Miejska odrzuciła projekt magistratu, aby dać na „Hindenburgspende” 50.000 marek. Miasto Lipsk widocznie ma mało przyjaciół Hindenburga.

Książę Karol zaczepia testament ojca.

Paryż. (Radjo.) Były następca tronu Rumunii książę Karol zaczepił ważność testamentu swego ojca.

Nota Stanów Zjednoczonych do Francji.

Paryż. (Radjo.) Wczoraj, d. 21. bm. wpłynęło do ministerjum spraw zagranicznych nota Stanów Zjednoczonych, protestująca przeciw francuskiej taryfie celnej.

Okręt holenderski ugrzązł na mieliźnie.

Amsterdam. (Radjo.) Okręt Amorsfort (7733 ton) ugrzązł pod Antigną (angielskie Indie zachodnie) na mieliźnie. Pasażerowie udali się do łodzi ratunkowych. Bałwany trzęsą silnie kadłubem okrętu.

życia. Sąd skazał go na 10 lat domu karnego.

Puck. (Zgon zranionego wybuchem granatu.) Uczeń szwelski Rumocki, który, jak donosiliśmy, spowodował koło toru kol. Puck—Hel lekkomyślny wybuch ręcznych granatów, niesfety po krótkich, a ciężkich cierpieniach zmarł. Pogrzeb odbył się w czwartek przy tłumnym udziale publiczności. Według krążących wersji, u kobiety, która dała śp. Rumockiemu granat do wyrzucenia, miano znaleźć jeszcze jeden granat. Kobieta ta miała zabrać te granaty z koszar marynarki wojennej, gdzie chodziła do pralni bielizny. Śledztwo w tej tragicznej sprawie jest prowadzone przez organa policyjne z całą energją.

Gdynia. (Sprzedaż statku polskiego.) Motorowiec „Józef English”, nośności 750 ton, należący do spółki „Biały Orzeł” w Poznaniu, został sprzedany amatorom włoskim. Statek już opuścił port gdański pod italską banderą, załadowany mieszanym ładunkiem z przeznaczeniem do Antwerpii. Nazywa się obecnie „Mario”.

Gdynia. (Dalszy rozwój polskiej żeglugi przybrzeżnej.) Zamknięcie pierwszego sezonu żeglugi przybrzeżnej w dniu 15. września wykazało, że mimo iż ruch rozpoczął się do 1 lipca, statek zaś „Gdynia” uruchomiono zaledwie w sierpniu, przewieziono ogółem 70.000 pasażerów. W roku bieżącym ruch utrzymano parowc. „Gdańsk i Gdynia”, oraz wydzielawionymi „Saachsen” i „Schwalbe”. W r. 1928 w ruchu będzie pięć statków polskich. Prócz „Gdańska” i „Gdyni” będą uruchomione specjalnie zamówione dwa parowce mniejsze, oraz parowiec kołowy „Zagłoba”, który po przedłużeniu kadłuba zapowłada się jako dobry statek morski. Ostatnie podróże „Gdyni” do Sztokholmu i Kopenhagi z pełną ilością pasażerów nadzwyczaj się udały. „Gdynia” odbędzie w tym miesiącu jeszcze dwie podróże do stolic skandynawskich.

Gdynia. (Elektryfikacja Portu.) Rozmach, z jakim w ostatnim czasie postę-

Na zasadzie art. 37 Konstytucji odraczam z dniem 22. 9. 27 sesję nadzwyczajną Senatu.

Warszawa, dnia 20. września 1927.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

(—) J. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów (—) J. Piłsudski.

Konwent seniorów, stwierdziwszy jawne naruszenie postanowień Konstytucji, upoważnił marszałka Senatu do założenia na ręce p. Prezydenta protestu przeciwko temu naruszeniu. Dzisiaj należy oczekiwać odpowiedniego kroku marszałka Senatu.

Nowa mowa Poicaré'go przed legionistami z Ameryki.

Paryż. (Radjo.) Na bankiecie francuskich uczestników wojny, wydanym dla legionistów amerykańskich miał Poicaré znowu przemówienie.

Demonstracje w Hankau.

London. (Radjo.) Z Hankau donoszą. D. 21 bm. przyszło tu do wielkich niepokoju i starć, skierowanych szczególnie przeciw Japończykom i Anglikom, podczas których Japończycy zmuszeni byli chwycić za broń. Kilku żołnierzy chińskich zabito. Do dalszych niepokoju przyszło w czasie, gdy chińscy żołnierze usiłowali aresztować przywódców partii robotniczych w dawniejszych angielskich koncesjach. W francuskich koncesjach ustawiono silne barykady.

20 ofiar podczas pożaru misji katolickiej w Kanadzie.

Nowy York. (Radjo.) Jak z Prince Albert (Saskatchewan — Kanada) donoszą, pociągnął pożar, który wybuchł w zabudowaniach misji katolickiej w Beauval à la Plouge, 20 ofiar za sobą. Zginęło w płomieniach 19 dzieci i jedna z siostr. Cosgrave nadal prezydentem Irlandji.

London. (Radjo.) Wobec zwycięstwa, aczkolwiek nieznacznego, partii rządowych w Irlandji prezydent Irlandji Cosgrave zamierza pozostać nadal prezydentem kraju.

puje budowa portu naszego w Gdyni, spotęguje się obecnie dzięki pomyślnemu rozwiązaniu sprawy elektryfikacji Portu. Mianowicie dnia 14. bm. Ministerstwo Robót Publicznych udzieliło Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek” uprawnień na zakład wodno-elektryczny w Żurze, w powiecie świeckim, o sile 10.000 koni mechanicznych, na linję przesyłową 60.000-woltową z Gródka i Żuru do Gdyni i całkowite zasilanie Portu w Gdyni energją elektryczną. Dnia 17. bm. Minister Przemysłu i Handlu podpisał umowę z Gródkiem w sprawie zasilania Portu gdyńskiego prądem elektrycznym. Już na wiosnę roku przyszłego Gródek będzie dostarczał naszemu portowi prądu, przy pomocy stacji transformatorowej i rozdzielczej, które staną w porcie w pobliżu linii kolejowej Gdynia—Wejherowo—Szczecin.

Zważywszy fakt, że niektóre duże porty zagraniczne posiadają jeszcze przestarzałe urządzenia portowe, pędzone parą lub gazem, elektryfikacja portu w Gdyni nabiera ogromnego znaczenia gospodarczego, tem więcej, że dzięki prądowi elektrycznemu tanieść opłat portowych w Gdyni będzie bezkonkurencyjna. Ten nowy krok do utrwalenia naszego dostępu do morza będzie dla Gdańska i dla całej zagranicy poważnym dowodem, że Polska stanęła nad morzem stopą pewną i mocną.

Z DALSZYCH STRON.

Bydgoszcz. (Proces o żonobójstwo.) Po raz trzeci na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Bydgoszczy zasiadł rolnik ze Smukaly, Roman Szpajda, oskarżony o dokonane w roku 1923 morderstwo w chęci zysku na żonie Marjannie. W czasie pierwszej rozprawy Szpajda skazany został na karę śmierci. Sąd najwyższy wyrok skasował. Po przeprowadzeniu drugiej rozprawy Szpajda skazany został na 15 lat ciężkiego więzienia, lecz i ten wyrok sąd najwyższy ze względów formalnych unieważnił. — Trzeci proces

Czytajcie

„Dziennik Pomorski”.

Szpajdy wywołał w mieście duże zainteresowanie.

Bydgoszcz. (Budowa kolei.) Rząd nasz powziął myśl pobudowania prostej linii kolejowej od Zagłębia węglowego do morza, z ominięciem korytarza niemieckiego, przez Kalety — Herby — Inowrocław — Bydgoszcz — Kościerzynę — Gdynię.

Ce em odciążenia stacji Bydgoszcz, buduje się obecnie pod Bydgoszczą łącznicę dwutorową od stacji Kapuścisko Małe przez Rynkowo do Maksymilianowa z ominięciem Bydgoszczy.

Po wykonaniu tych prac, rząd przystąpił do wybudowania nowej łącznicy od Kapuściska do Bydgoszczy, dla pociągów towarowych i osobowych, celem skasowania istniejącej na szosie gdańskiej, między miastem a Koszarzami rampy, która kępuje ruch kołowy. Miasto dawno już domaga się załatwienia tej sprawy.

Na najbardziej północnym odcinku nowej linii, około Gdyni, roboty również są już rozpoczęte.

Od wiosny 1928 r. mają być prowadzone intensywne roboty na całej długości linii Bydgoszcz — Gdynia, nie wyłączając Bydgoszczy. W sezonie budowlanym ma być zatrudnionych dziennie do 10000 robotników, co bardzo przyczyni się do ożywienia rzechu budowlanego na Pomorzu.

Poznań. (Zasądzenie handlarzy żywym towarem.) Na rozprawie przeciw handlarzom żywym towarem oskarżona Marja Nogajewska, która usiłowała popełnić samobójstwo, przecinając sobie żyłę, oświadczyła, że czuje się za słabą do obrony, wobec czego trybunał zarządził przerwę do godziny 4. po południu.

W rezultacie Nogajewską skazano na 14 miesięcy więzienia, oraz dopuszczalność dozoru policyjnego. Oskarżona nie wydała swolch współników, żydów z Warszawy, ponieważ przysięgła na talumud, że tego nie uczyni. Poprzednio

oskarżona zeznała, że jest bezwyznanlowa. Jej współniczka Kornelia de Tomaszek została uwolniona. Werbowane dziewczęta wysyłane bywały do Warszawy i do Białegostoku, a stąd bezpośrednio do Argentyny.

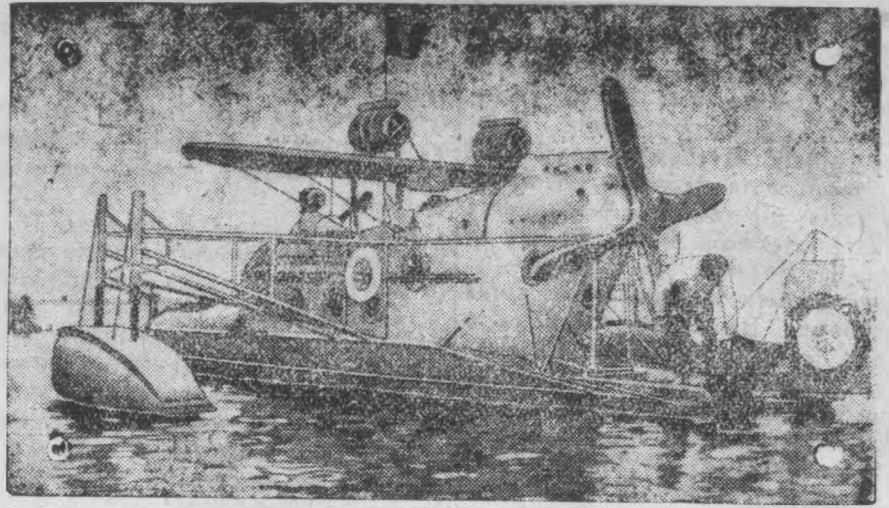
Warszawa. (Słuszne postępowanie rządu polskiego.) Sady gdańskie skazały podoficera polski marynarki wojennej Markiewicza za rzekomy uraz cielesny na dwa lata więzienia. Jak donoszą pisma stołeczne, zamierza Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie domagać się od władz gdańskich wydania Markiewicza, wychodząc ze słusznego założenia, że marynarze polskiej floty wojennej sądzeni być mogą jedynie przez polski sąd wojskowy. Organ nacjonalistyczny „Dan. Allg. Zig.” donosząc o powyższym, kozłokuje się prostru z oburzenia i wzywa senat, by nie zastosował się do żądania polskiego

GIELDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,91 zł.
Franki francuskie (100)	35,09 zł.
Franki szwajcarskie (100)	172 50 zł.
Fundy angielskie (1 funt)	43,52 zł.
Korony czeskie (100 koron)	26,51 zł.
Liry włoskie (100 lirów)	126,10 zł.
5 proc. pożyczka dolar.	59,00 zł.
6 proc. 19 ¹⁸ /20	zł.
Gdańsk (w guldenach.)	
Dolar	5,14
Złoty (100 złotych)	57,69
Przekazy na Warszawę (.)	57,60
1 funt	25,00

RUCH w TOWARZYSTWACH.

Ogólne zebranie dla wszystkich kolejarzy bez względu na przynależność związkową. Referat z najnowszymi wiadomościami o ogólnym położeniu prac kolej. wygłosi prezes okręgowy kol. Jabłoński z Gdańska. Ze względu na ważne sprawy uprasza o liczny udział. Zarząd Koła P. Z. K.



Łódź — aeroplan.

Kapitan de Gasienko skonstruował aparat, który jest napół samolotem, a napół łodzią, posuwającą się z szybkością 120 kilometrów na godzinę po powierzchni morza. Przestrzeń Dover-Boulogne przebył aparat w przeciągu 26 minut, mając 4 ludzi na pokładzie.

Katolickie Stow. Młodzieży żeńskiej. Jutro dnia 22. b. m. o godz. 8. wieczorem zebranie plenarne.

O kompletne przybycie wszystkich drh. prosi Zarząd.

Polski Związek Kolejowców w Chojnicach zwołuje na czwartek dnia 22. bm. o godzinie 19. w lokalu p. Jazdzewskiego zebranie

Zebranie towarzystw! Bractwo Strzeleckie! W niedzielę dnia 25. b. m. strzelanie o prenie, początek o godz. 2. po poł. Ubranie cywilne. Zarząd.

Tow. Powst. i Wojaków w Silnie zwołuje dnia 25. 9. 27. o godz. 5. po południu zebranie nadzwyczajne na sali p. Janoszkę.

Na porządku dziennym między innymi powitanie drubów zwycięzców 20 Okręgowego Strzelenia w dni 18. 9. 27. w Starogardzie i wystawienie na pokaz pubaru wędrownego zdobytego przez ze spół Silno- Chojnice. O liczny udział prosi. Zarząd.

Kamień, Sępólno i Więcbork. **Bacność Podoficerowie Rezerwy.** W niedzielę, dnia 25. bm. odbędą się zebrania organizacyjne, celem założenia bardzo potrzebnych Kół Podoficerów Rezerwy w tut. okolicy, a mianowicie:

I. w Kamieniu o godzinie 12-tej w południe w lokalu p. Daronia. II w Sępólnie o godz. 16,30 w lokalu p. Budy przy Rynku. III. w Więcborku o godz. 19,30 w lokalu p. Szkopka (Hotel Wolności.) Referaty organizacyjne wygłosi wiceprezes Związku Podof. Rez. p. Felski, znany na Pomorzu jako założyciel poważnej ilości Kół Podof. Rez.

Iwiec pow. Tuchola. W niedzielę 25. 9. o godz. 4. p. p. na sali p. Ryczkowskiego odbędzie się zebranie w celu założenia Kółka Roln. Uprasza się interesentów z miejscowości Iwiec, Wysoka, Brzoze, Ostrowa i Kosowa o liczny udział. Na zebranie przybędzie prezes pow. K. Rd. p. Rakowski z Żalna. Wojciech Pryll.

Obwieszczenie.

Wykonanie instalacji elektrycznych, gazowych i wodociągów w obrębie sieci przewodów tutejszej Elektrowni, Gazowni i Wodociągów Miejskich jest tylko takim przedsiębiorstwem, które uzyskają na to zezwolenie Magistratu.

Instalacje wykonane przez przedsiębiorstwo nie posiadające zezwolenia nie będą przyłączone do przewodów Elektrowni, Gazowni i Wodociągów Miejskich.

Wszelkie dotychczasowe zezwolenia tracą moc z dniem 1. 10. 1927 r.

Podania o udzielenie zezwolenia na wykonanie instalacji elektrycznych, gazowych i wodociagowych w Chojnicach pisemnie złożyć należy do Magistratu.

Warunki udzielenia odebrać można w biurze Elektrowni, Gazowni i Wodociągów Miejskich w Chojnicach.

Chojnice, dnia 18. września 1927 r. 2029

(-) Dr. Sobierajczyk, burmistrz.

Jak największy wybór

Tapety

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwkwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie.

Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokosty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

Drogerja i Handel Farb.

Bracia Hubert właśc. Julian Hubert
Chojnice, Pomorze. Gdańska 17,
Telefon 219. :: rok zał. 1894.

Wiktor Ostrowski, stolarz zgubił w Chojnicach

list czelad.

Oddać proszę w eksp. ed. Dzien. Pom. 2035

Świeżo wędzone sielawki

nadeszły. 2037

Albert Ludwig.

Silny koń roboczy

jest na sprzedaż. 2036
Człuchowska 43.

Godziennie świeżo paloną

kawę

poleca tanio

Stanisław Rink
skład kolonialny i restauracja
Rynek 6. 2027

Osiedliłam się

w Lichnowach powiat Chojnice.

Abuszerka obwod.

Marja Murkowa.

Olej do podłogi

pierwszorządny gatunek bez nieprzyjemnego zapachu po najtańszej cenie dla szan. urzędów ceny ulgowe poleca

BRACIA HUBERT

właśc. J. Hubert
Drogerja — Farby
Rok zał. 1894 Tel. 219
ul. Gdańska 18.

Pomidory do zaprawiania

poł kg. 45 groszy

poleca 2023

Fr. A. Ciepliński

Człuchowska 7. Telef. 256.

Stroiciel forteplanów przyjechał

Zgłoszenia przyjmuje 2016
Piotrowicz
Hotel Priebe.

KINO NOWOSCI

W czwartek i piątek o godz. 8³⁰ (22. i 23. bm.)

I. serja 10 aktów. I serja

Tajemniczy rycerz

Fasynująca epopea tragedji — przeżyć — przygód i sensacji! Najsensacyjniejszy film Ameryki w 3 serjach — 30 aktach. Wyscił wozów po krętych ścieżkach górskich. Kobieta porwana przez wodospad! Wybuch i pożar w kopalni naftowej! Szalone gonitwy na rozpędzonych rumakach. Smiertelny skok w przepaść.

W roli głównej: **William Desmond** groźny rywal **Edy Pollo**.

Ceny nie podwyższone. 2034

Dla dzieci i młodz. dozwolony!

Biuro buchalteryjne

Witold Kruszewski w Lubiczu p. Toruń.

Sądownie zaprzysiężony rewizor ksiąg i rzeczoznawca księgowości. Absolwent akademji handlowej w Frankfurcie n. Menem.

Długoletnia praktyka w bankowości handlu i przemyśle oraz rolnictwie

Kilka obcych języków.

Podje muje się wszelkich prac, rewizji oraz ekspertyz księgowości w całej Polsce, w wypadkach poszczególnych i kontraktowo na stałe.

Wszelkie druki

wykonuje
Drukarnia „Dziennika Pomorskiego“.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na miesiąc październik

I proszę pobrać edemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną opłatą pocztową razem 2,54 złotych

dnia _____ 1927

Imię i nazwisko _____

miejsceowość _____

alica _____

sokwitowanie poczty _____

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na IV. kwartał

I proszę pobrać edemnie przez listowego przedpłatę 3 miesięczną opłatą pocztową razem 7,62 złotych

dnia _____ 1927

Imię i nazwisko _____

miejsceowość _____

alica _____

sokwitowanie poczty _____